

TEOFIL LENARTOWICZ JAKO WYKŁADOWCA  
AKADEMII IM. ADAMA MICKIEWICZA W BOLONII –  
NA PODSTAWIE NIEPUBLIKOWANYCH ŹRÓDEŁ  
BIBLIOTECA COMUNALE DELL'ARCHIGINNASIO

Teofil Lenartowicz as a Lecturer at Academia Adamo Mickiewicz in Bologna:  
Based on Unpublished Sources from Biblioteca Comunale dell'Archiginnasio

MAGDALENA BARTNIKOWSKA-BIERNAT  
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Polska  
E-mail: mbbartnikowska@gmail.com  
<https://orcid.org/0000-0001-9967-0845>

Abstract

Teofil Lenartowicz, who spent over 30 years in exile: in Florence, was one of the well-recognised Polish artists in nineteenth-century Italy. This thesis is supported by the fact that it was Lenartowicz that was chosen to give lectures at Accademia Adamo Mickiewicz di Storia e Letteratura Polacca e Slava, founded by Domenico Santagata in Bologna in 1879. The archives of Biblioteca Comunale dell'Archiginnasio still hold some articles, letters and other documents which imply what Italians thought of Lenartowicz as a human being, poet, sculptor and lecturer. The purpose of this paper is to dust off some of these sources.

**Keywords:** Teofil Lenartowicz, 19<sup>th</sup> century, archives, Bologna

Streszczenie

Teofil Lenartowicz, który spędził ponad 30 lat na emigracji we Florencji, należał do najbardziej rozpoznawalnych polskich artystów w dziewiętnastowiecznych Włoszech. Tezę tę można poprzeć faktem, że to właśnie jego wybrano na wykładowcę Akademii Historii Literatury Polskiej i Słowiańskiej im. Adama Mickiewicza, założonej w 1879 r. w Bolonii przez Domenica Santagę. W archiwach Biblioteca Comunale dell'Archiginnasio zachowały się artykuły, listy oraz inne dokumenty, dzięki którym wiadomo, jak Lenartowicz był postrzegany przez Włochów – jako człowiek, poeta, rzeźbiarz i wykładowca. Przedłożony szkic ma na celu przypomnienie niektórych z tych źródeł.

**Słowa kluczowe:** Teofil Lenartowicz, XIX wiek, archiwa, Bolonia

Wielu badaczy twórczości Teofila Lenartowicza zwracało uwagę na jego związki z kulturą włoską drugiej połowy XIX w. – spędził wszak w Italii ponad 30 lat dorosłego życia i nie ulega wątpliwości, że zetknięcie z włoską literaturą, sztukami pięknymi, a przede wszystkim znajomość z tamtejszymi artystami wywarły znaczny wpływ na charakter i kształt jego twórczości artystycznej. To dzięki fascynacji sztuką renesansową Włoch poeta zaczął się paruć rzeźbą, która szybko stała się ważną dziedziną jego działalności. Refleksja nad dziedzictwem kulturalnym Italii wprowadziła także nowy ton do poezji „lirnika mazowieckiego”, tłumaczonej na język Tassa i docenianej przez włoskich czytelników. Lenartowicz był rozpoznawalny w tamtejszym środowisku intelektualnym – szczególnie w Bolonii i we Florencji, gdzie mieszkał – i pod tym względem należy do dość wąskiego grona polskich artystów i uczonych drugiej połowy XIX stulecia znanych odbiorcom zagranicznym, spośród których należy wymienić Józefa Ignacego Kraszewskiego, Artura Wołyńskiego, Władysława Kulczyckiego, a później Henryka Sienkiewicza. Świadectwem uznania, jakim cieszył się Lenartowicz wśród Włochów, są listy od italskich przyjaciół, ale i artykuły na jego temat zamieszczane w tamtejszej prasie. O tych archiwaliach wspominają badacze twórczości autora *Lirenki*<sup>1</sup>, nie cytując jednak źródeł<sup>2</sup>, których nie brakuje chociażby w zbiorach Biblioteca Comunale dell'Archiginnasio w Bolonii. Niniejszy artykuł ma na celu przypomnienie niektórych zachowanych tam, a do tej pory niepublikowanych artykułów, listów i telegramów (w językach włoskim, polskim i francuskim), które stanowią cenne uzupełnienie rozważań na temat włoskiej recepcji działalności polskiego poety, rzeźbiarza i wykładowcy.

Podobnie jak inni polscy intelektualiści uciekający przed represjami zaborców, Lenartowicz trafił do Włoch jako emigrant polityczny. Po krótkich pobytach w Brukseli i w Paryżu w 1855 r. dotarł do Rzymu, a pięć lat później – do Florencji, gdzie osiedlił się na resztę życia<sup>3</sup>. Z pewnością pobyt we Włoszech

<sup>1</sup> Vide i.a.: L. Bernardini, *Wiek XIX: Polacy we Florencji w ramach Grand Tour i emigracji*, w: *A Firenze con i viaggiatori i residenti polacchi / Florencja polskich podróżników i mieszkańców*, testo e cura L. Bernardini, fot. M. Agus, trad. dall'ital. al pol. di T. M. Wątor-Torelli, trad. dall'ital. all'ingl. di H. M. Roberts, Firenze 2005, s. 82; H. Biegeleisen, *Lirnik mazowiecki. Jego życie i dzieła w świetle nieznannej korespondencji poety*, Warszawa 1913, s. 192–193; J. Nowakowski, *Wstęp*, w: T. Lenartowicz, *Wybór poezji*, oprac. J. Nowakowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972, s. VIII–XV; J. Leo, *Twórczość rzeźbiarska Lenartowicza w świetle opinii krajowej i wypowiedzi poety*, Kraków 1972, s. 5; T. J. Stecki, *Korespondencja Tygodnika Ilustrowanego*, „Tygodnik Ilustrowany” 1871, nr 169, s. 145.

<sup>2</sup> Wyjątkiem jest klasyczna już publikacja Mariny Bersano-Begey, *Akademia A. Mickiewicza w Bolonii i Teofil Lenartowicz*, Warszawa 1956, gdzie można znaleźć wzmianki na temat niektórych z rzeźbionych archiwaliów.

<sup>3</sup> Cf. H. Biegeleisen, op. cit., s. 11–205; A. Bujnowska, *Życie codzienne pogrobowców romantyzmu*, Pułtusk 2006, s. 25–59; J. Nowakowski, op. cit., s. XXXII–LII.

był okresem najbujniejszego rozwoju intelektualno-artystycznego Lenartowicza. Powstały tam między innymi tomy poetyckie *Ze starych zbroic*, *Echa nadwiślańskie*, *Album włoskie*, a także liczne dzieła rzeźbiarskie. Lenartowicz był też aktywnym obserwatorem włoskiego życia, które opisywał w kronikach zagranicznych „Biblioteki Warszawskiej” oraz czasopiśmie „Tydzień Polityczny, Naukowy, Literacki i Artystyczny”<sup>4</sup>. Poetę fascynowały również włoska rzeźba i malarstwo, czego świadectwem stała się seria artykułów *Listy o literaturze i sztuce włoskiej* publikowanych w „Tygodniku Ilustrowanym”<sup>5</sup>. Ważnym przejawem aktywności intelektualnej i patriotycznego zaangażowania Lenartowicza w szerzenie sprawy polskiej we Włoszech była natomiast jego działalność jako wykładowcy w Akademii Literatury i Historii Polskiej i Słowiańskiej im. Adama Mickiewicza w Bolonii (*Accademia Adamo Mickiewicz di Storia e Letteratura Polacca e Slava*), założonej przez Domenica Santagatę w roku 1879<sup>6</sup>.

Wśród archiwaliów Archiginnasio znajdują się liczne telegramy do Santagaty w języku włoskim i francuskim z roku 1878, zawierające wyrazy uznania za pomysł rozpowszechniania wiedzy o polskiej kulturze wśród włoskich studentów, pochodzące m.in. od Kornela Ujejskiego, Władysława Platera, Agatona Gillera, Antoniego Sozańskiego (polskiego tłumacza pism Niccolò Machiavellego i Aonia Palearia, błędnie opisywanego w prasie włoskiej jako „Solanski”<sup>7</sup>), Wilhelma Kasparka (burmistrza Sambora), Edwarda Simona, Jana Dobrzańskiego, Teobalda Semilskiego, Janusza Sadowskiego (przedstawiciela studentów Uniwersytetu Lwowskiego, niewłaściwie identyfikowanego przez włoskich redaktorów jako dwie osoby: „Januski – Sadowski”<sup>8</sup>), polskich studentów Akademii Górniczej w Leoben (Montanuniversität Leoben), Tomasa Zahorowskiego (turyńskiego wykładowcy i tłumacza m.in. dzieł Alojzego Felińskiego na włoski)<sup>9</sup>. Również z 1878 r. pochodzi list napisany po polsku

<sup>4</sup> T. Lenartowicz, [Z *Florencji*], „Tydzień Polityczny, Naukowy, Literacki i Artystyczny” 1870, R. 1, nr 1, 6, 12, 19; idem, *Kronika włoska*, „Biblioteka Warszawska” 1870, t. 3, s. 88–101.

<sup>5</sup> Idem, *Listy o literaturze i sztuce włoskiej*, „Tygodnik Ilustrowany” 1867, nr 426; 1868, nr 3, 4, 9, 10, 11, 17, 28, 36, 37.

<sup>6</sup> W 393 numerze „Słowa Polskiego” z 25 sierpnia 1907 r. zamieszczono błędną adnotację, że Akademia została założona w roku 1865: vide [Anonim], *Akademia im. A. Mickiewicza w Bolonii*, „Słowo Polskie” 1907, nr 393, s. 1–2. Informacja ta pochodzi od bezpośredniego sukcesora Santagaty, doktora Witolda Olszewskiego, wszystkie źródła jej jednak przeczą.

<sup>7</sup> Vide Biblioteca Comunale dell’Archiginnasio (dalej: Archiginnasio), *Fondazione dell’Accademia Adamo Mickiewicz – Bologna – Atti, Documenti e Carteggio del Prof. Santagata dell’agosto 1878 al. 1 gennaio 1881, raccolte e ordinò il dott. Wołyński di Varsavia* (dalej: *Fondo Santagata*), sygn. 90, k. 173.

<sup>8</sup> Ibidem.

<sup>9</sup> Vide ibidem, sygn. 90, k. 59–70. Zahorowski był również muzykiem, korespondentem gazet warszawskich i wykładowcą Akademii Wojskowej oraz Instytutu da Camino (?); vide M. Gawalewicz, *Kronika warszawska*, „Kraj” 1896, nr 6, s. 17.

i adresowany do Lenartowicza z podpisami Kornela Ujejskiego, Ludwika Wolskiego, Ottona Hausnera i Ludwika Skrzyńskiego – polskich deputowanych w Wiedniu. Z treści dokumentu wynika, że już wówczas wiadomo było, iż to Lenartowiczowi przypadnie w udziale wykładanie historii i literatury słowiańskiej włoskim słuchaczom:

Co nas szczególnie cieszy, to że imię Polski znajduje oddźwięk u tych właśnie, do których należy przyszłość, u młodzieży, u tej młodzieży włoskiej, pełnej zawsze polotu i ducha inicjatywy. [...] Chciej być, Czcigodny Panie, tłumaczem tych uczuć wobec młodzieży uniwersytetu bolońskiego. [...] Niech wiek dziewiętnasty spełni swoje przyrzeczenia, niech zjednoczonej i wolnej Italii poda rękę Polska zjednoczona, wolna i... wdzięczna!<sup>10</sup>

W tym czasie nazwisko Lenartowicza rozpowszechniły już wśród mieszkańców Italii jego dzieła: wydany w 1871 r. tom poezji pt. *Poesie polacche di Teofilo Lenartowicz*<sup>11</sup> w przekładzie Ettorego Marcucciego oraz liczne, cenione i nagradzane prace rzeźbiarskie, jak relief na nagrobku Zofii z Kickich Cieszkowskiej, znajdującym się we florenckim kościele Santa Croce, czy wmurowana na dziedzińcu tej świątyni płaskorzeźba, przedstawiająca śmierć Stanisłao Bechiego<sup>12</sup>. Lenartowicz uczestniczył też aktywnie w życiu publicznym Florencji, biorąc na przykład udział w obchodach 600-lecia urodzin Dantego Alighieri w 1865 r. Ich częścią było między innymi ufundowanie pomnika poety przed kościołem Santa Croce, wyrzeźbionego przez przyjaciela Lenartowicza, Enrica Pazziego<sup>13</sup>. Podczas uroczystości odsłonięcia monumentu – według relacji Lenartowicza – odczytano po włosku (trudno jednoznacznie wnioskować z przekazu poety, czy była to wersja oryginalna, czy przekład) wiersz autora *Lirenki*, który później został wydany w tomie *Album włoskie* pod tytułem *Na posąg Danta. Od Polski improwizacja*<sup>14</sup>. Z artykułów zamieszczanych we włoskich

<sup>10</sup> Archiginnasio, *Fondo Santagata*, sygn. 90, k. 45.

<sup>11</sup> T. Lenartowicz, *Poesie polacche di Teofilo Lenartowicz recate in versi italiani da Ettore Marcucci*, Firenze 1871.

<sup>12</sup> Relief ten, przedstawiający rozstrzelanie przez Rosjan we Włocławku włoskiego pułkownika, walczącego w powstaniu styczniowym, został wmurowany w krużgankach Santa Croce w 1882 r. Vide A. Melbechowska-Luty, *Lenartowicz Teofil Aleksander*, w: *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 5: *Le-M*, red. J. Derwojed, Warszawa 1993, s. 29–30; L. Bernardini, op. cit., s. 154–155. Miejsce umieszczenia płaskorzeźby nie jest przypadkowe – we florenckim kościele znajdują się nagrobki Bechich.

<sup>13</sup> Vide B. Tobia, *La statuaria dantesca nell'Italia liberale: tradizione, identità e culto nazionale*, „Mélanges de l'École française de Rome. Italie et Méditerranée” 1997, t. 109, nr 1, s. 80.

<sup>14</sup> Vide T. Lenartowicz, *Na posąg Danta. Od Polski improwizacja*, w: idem, *Album włoskie*, Lwów 1870, s. 126. Nie znajdujemy potwierdzenia tego zdarzenia ani w relacjach z obchodów uroczystości, zamieszczanych we włoskiej prasie, ani w broszurze ze szczegółowym programem obchodów, opublikowanej na tę okoliczność. Cf. [Anonim], *Cronaca fiorentina. Centenario*

periodykach, takich jak „La Nazione”, „Gazetta d’Italia”, „La Pace”, „La Donna”, można domniemywać, że *Il Signor Professore* cieszył się ogólnym szacunkiem i uznaniem tamtejszej inteligencji. Potwierdzają to jego liczne i bliskie znajomości z przedstawicielami włoskich kręgów naukowych oraz artystycznych, wśród których znajdowały się takie osobistości, jak – poza wymienionymi już Santagatą i Pazzim – słynny rzeźbiarz Giovanni Duprè, wspomniany wyżej Ettore Marcucci czy poetka Annetta Ceccoli Gentili (*de domo* Boneschi, słuchaczka wykładów bolońskich i autorka pochlebnego artykułu o Lenartowiczu w czasopiśmie „La Donna”<sup>15</sup>). Według jej relacji na wykładach Akademii można było spotkać takie znakomitości włoskiej elity intelektualnej, jak Francesco Magni (profesor okulistyki i rektor Uniwersytetu Bolońskiego w latach 1877–1885, polonofil), Aurelio Saffi (pisarz i polityk włoski, wykładowca Uniwersytetu Bolońskiego), Giuseppe Regaldi (poeta), Giosuè Carducci<sup>16</sup>. Lenartowicz pozostawał z niektórymi z nich w przyjacielskich relacjach, o czym wspomina w swojej korespondencji z Józefem Ignacym Kraszewskim<sup>17</sup>. Niewykluczone, że nie miały wpływu na zacieśnianie przez autora *Album włoskiego* rozmaitych koneksji miała właśnie przyjaźń z Kraszewskim, utrzymującym stosunki zarówno z Polonią włoską, jak i z reprezentantami włoskiej elity intelektualnej, w tym m.in. z Attiliem Begeyem, polonofilem i współpracownikiem Santagaty<sup>18</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że w roku 1878, gdy Santagata powziął zamiar utworzenia Akademii, nazwisko Lenartowicza było już dobrze znane we Włoszech i to właśnie autor *Lirenki* w niedzielę 8 czerwca 1879 r., jeszcze przed oficjalnym zawiązaniem *Academia Adamo Mickiewicz di Storia e Letteratura Polacca e Slava* (grudzień 1879<sup>19</sup>), w sali Liceo Musicale Rossini wygłosił wykład inauguracyjny<sup>20</sup>, który w całości został przełożony na język polski i opublikowany w „Gazecie Narodowej” (nr 137 z 17 czerwca 1879 r.). Należy podkreślić, że Lenartowicz przyjął propozycję Santagaty z wahaniem i pokorą,

*di Dante*, „La Nazione” 1865, nr 135, s. 3; *Per il sesto centenario di Dante (MDCCCLXV). Ricordo al popolo*, Firenze 1865.

<sup>15</sup> Vide M. Bersano-Begey, op. cit., s. 10. Ok. 1880 r. poetka musiała wyjść za mąż, ponieważ pisane wówczas artykuły, jak ten z „La Donna” (1880, nr 8–9), podpisuje już Annetta Ceccoli Gentili (Begey postępuje się poprzednią wersją nazwiska poetki i podaje błędną pisownię jednego z członów: Cecceli). Vide Archiginnasio, *Fondo Santagata*, k. 716, s. 125.

<sup>16</sup> Vide M. Bersano-Begey, op. cit., s. 10.

<sup>17</sup> Vide *Korespondencja. J. I. Kraszewski, T. Lenartowicz*, oprac. W. Danek, Wrocław 1963, s. 465–466, 483–484.

<sup>18</sup> Cf. A. F. de Carlo, *Józef Ignacy Kraszewski i jego relacje z literatami włoskimi*, w: *Literatura polska w świecie*, t. 3: *Obecności*, red. R. Cudak, Katowice 2010, s. 394–403.

<sup>19</sup> Vide M. Bersano-Begey, op. cit., s. 3–4.

<sup>20</sup> Archiginnasio, *Fondo Santagata*, k. 244.

świadomy swoich niedostatków edukacyjnych, wypominanych mu zresztą nie-  
raz przez polską prasę<sup>21</sup>. Ta niepewność przebija z pierwszych zdań czerwco-  
wego wykładu:

Akademia imienia Adama Mickiewicza, założona w Bolonii dla obznajomienia ludu wło-  
skiego z myślą Słowian, między którymi Polska od blisko tysiąca lat wybitnie zajmowała  
stanowisko, zaszczyliła mnie wezwaniem do wzięcia udziału w tem jej przedsięwzięciu.  
Odpowiadając temu, jakkolwiek niezasłużonemu wezwaniu w nadziei, iż nie odmówicie  
waszego pobłażania dla niedokładnej znajomości prześlicznego języka waszego; staję  
przed wami nie jako literat, lecz jako prosty świadek wezwany na świadectwo w sprawie  
wielkiej wagi<sup>22</sup>.

Wydaje się jednak, że onieśmienie Lenartowicza wynikało raczej z po-  
czucia rangi przedsięwzięcia, aniżeli z braku znajomości języka – w okresie  
powstawania Akademii już od dziewiętnastu lat był mieszkańcem Italii. Prelekcje  
bolońskie nie były także pierwszym doświadczeniem Lenartowicza jako wykła-  
dowcy. Wystarczy wspomnieć jego działalność na Mazowszu, gdzie najpierw  
(na początku lat czterdziestych XIX w.) wraz z Cyganerią Warszawską odbywał  
wyprawy w celu edukowania mieszkańców podwarszawskich wsi, a kilka lat  
później, w ramach tajnej akcji rewolucyjnej pod wodzą Henryka Krajewskiego  
w Królestwie Polskim wykladał historię polską dla rzemieślników. Po ucieczce  
do Galicji w 1848 r. Lenartowicz prowadził zajęcia z historii Polski w wieczo-  
rowej szkole dla dorosłych na krakowskim Kazimierzu (dla ludności żydow-  
skiej) i w dzielnicy Wesoła (dla rzemieślników)<sup>23</sup>. Pociąg do nauczania nie  
wygasł po przeprowadzce do Włoch – przeciwnie, jeszcze w Rzymie autor  
*Lirenki* wygłaszał odczyty o poezji polskiej XIX w. dla rodzimych artystów<sup>24</sup>.  
Oczywiście należy pamiętać, że opisana działalność Lenartowicza miała cha-  
rakter popularyzatorski, nie akademicki – z czego poeta doskonale zdawał  
sobie sprawę, podchodząc z pewną nieśmiałością do wykładów powierzonych  
mu przez Santagę.

Sprawozdania prasowe z pierwszego i kolejnych posiedzeń Akademii ukazują  
Lenartowicza jako utalentowanego, żarliwego i przekonującego mówcę. Niewątpli-  
wie sposób jego rozumowania i emfaticzny styl wypowiedzi doskonale wpisy-  
wały się w charakter działalności placówki, której celem było przede wszystkim  
kształtowanie postaw polonofilskich, co dostrzegł recenzent z „La Pace”:

<sup>21</sup> Najdobitniejszym przykładem tej krytyki jest anonimowy artykuł z „Przeglądu Tygodnio-  
wego” z 21 lutego 1883 r. Vide *Korespondencja. J. I. Kraszewski, T. Lenartowicz*, s. 391, przyp. 3.

<sup>22</sup> Archiginnasio, *Fondo Santagata*, k. 302.

<sup>23</sup> J. Nowakowski, op. cit., s. VIII–XV.

<sup>24</sup> Vide list Lenartowicza do Kraszewskiego z 5 maja 1857 r., w: *Korespondencja. J. I. Kra-  
szewski, T. Lenartowicz*, s. 22.

Poscia il sig. Teofilo Lenartowicz lesse un suo dottissimo discorso, interrotto una dicina di volte perlomeno da applausi entusiastici, in cui mostrò da che nasca la letteratura polacca poetica del nostro secolo; provò che i canti polacchi non sono invenzioni fantastiche, ma si appoggiano sopra il vero stato della patria; e trattò degli scritti politici del Mickiewicz<sup>25</sup>.

O doskonałej renomie Lenartowicza-oratora świadczyć mogą dwie recenzje z jego prelekcji o *Konradzie Wallenrodzie* Adama Mickiewicza, wygłoszonego w Bolonii 30 maja 1880 r. Autorką jednej z nich jest wspomniana już Annetta Ceccoli Gentili, która w artykule *Conferenza tenuta da Teofilo Lenartowicz a Bologna* („La Donna” z 25 lipca 1880 r.) nazwała autora *Lirenki* „uznanym artystą, głębokim myślicielem i zapalonym patriotą”<sup>26</sup>. Podobne odczucia wyraził anonimowy recenzent z „Gazetta d’Italia” z 6 czerwca 1880 r., pisząc:

Non posso esprimervi le profonde impressioni che hanno in me prodotte, e la dotta lettura del sommo Lenartowicz, e i discorsi dell’esimio professore cavaliere Santagata, iniziatore e promotore di questa nuova academia. [...] Il Lenartowicz ha primamente in maniera semplice interessante e sentita, e spesso originale e nuova, ha, dico, saputo svolgere e andare intessendo i principii della esteica più fina ed eletta, congiunto ai pensamenti e speculazioni filosofiche, storiche, le piu vaste e profonde, da provocare sovente dell’uditorio l’esplosione del più vivo entusiasmo<sup>27</sup>.

Podstawowymi zaletami Lenartowicza jako wykładowcy, na które wskazywali słuchacze, były zatem bezpośredniość, umiejętność ukazania przedmiotu rozważań w szerokiej perspektywie przy jednoczesnym zachowaniu prostoty przekazu, a przede wszystkim żarliwość, która porywała odbiorców, a wykładowcę z pewnością kosztowała wiele wysiłku – „Tygodnik Ilustrowany” podaje, że Lenartowicz nie był w stanie dokończyć prelekcji o *Wallenrodzie* o własnych siłach, w czym wyręczył go Attilio Begey<sup>28</sup>.

<sup>25</sup> „Potem pan Teofil Lenartowicz odczytał swoje uczone przemówienie, przerywane co najmniej dziesięciokrotnie entuzjastycznymi owacjami, w którym wykazał, jak narodziła się polska poezja naszego stulecia: udowodnił, że pieśni polskie nie są jedynie wytworami fantazji, ale echem rzeczywistego stanu ojczyzny; traktował też o pismach politycznych Mickiewicza” [tłum. własne z wykorzystaniem fragmentu polskiego przekładu prelekcji Lenartowicza z „Gazety Narodowej” nr 137 z 17 czerwca 1879 r.]. Vide Archiginnasio, *Fondo Santagata*, k. 289 i 302.

<sup>26</sup> Ibidem, k. 716.

<sup>27</sup> „Nie potrafię wyrazić, jak głębokie wrażenie uczynił na mnie uczony odczyt poety wieszczka Lenartowicza, jak i rozmowy z wybitnym profesorem, kawalerem Santagatą, inicjatorem i promotorem tej nowej akademii. [...] Lenartowicz najpierw z uczuciem, w sposób prosty, interesujący, z uczuciem, często oryginalny i nowy, umiał, powiadam, rozwinąć i systematycznie wyłożyć główne zasady najbardziej wysublimowanej i szlachetnej estetyki, co w połączeniu z jak najgłębszymi i najrozleglejszymi przemyśleniami i dociekaniem filozoficznymi i historycznymi nierzadko wywoływało najwyższe wybuchy entuzjazmu publiczności” [tłum. własne]. Archiginnasio, *Fondo Santagata*, k. 713.

<sup>28</sup> [Anonim], *Akademia Adama Mickiewicza w Bolonii*, „Tygodnik Ilustrowany” 1880, nr 237, s. 19.

Wykład o poemacie Mickiewicza, który poruszył tyłu słuchaczy, został opublikowany w tomie *O charakterze poezji polsko-słowiańskiej*, będącym tłumaczeniem wydanej w 1886 r. we Florencji publikacji *Sul carattere della poesia polono-slava*<sup>29</sup>. Jego tekst odzwierciedla zamierzenia autora, sformułowane w liście do Kraszewskiego z 2 lipca 1879 r.<sup>30</sup>, z których najważniejszy jest polityczny wydzwitek odczytu. Podstawowym celem Lenartowicza było zainteresowanie Włochów sprawą polską przez przedstawienie sylwetki największego jej orędownika, Mickiewicza. Mówiąc o *Konradzie Wallenrodzie*, Lenartowicz podkreślał podobieństwa dziejowe narodu włoskiego i polskiego, wpływ doktryny Niccola Machiavellego na poemat, a przede wszystkim wskazywał na duchowe przywództwo poety w okresie zaborów i podczas powstania listopadowego, kończąc aluzją do jego udziału w walce o wyzwolenie Włoch<sup>31</sup>. Nie ulega wątpliwości, że Lenartowicz uważał autora *Dziadów* – w czym nie był zresztą odosobniony – za ostatniego wieszczą, który potrafił pisać o dramatycznych dziejach swojego narodu.

Propozycja poprowadzenia wykładów bolońskich była dla Lenartowicza niepowtarzalną okazją do szerzenia wiedzy o polskiej historii i literaturze wśród Włochów<sup>32</sup>. Działalność ta miała jeszcze jeden wymiar. Jak zauważył Andrzej Waśko w rozważaniach na temat myśli historiozoficznej Mickiewicza, nauczanie uniwersyteckie w podzielonej Polsce było obarczone cenzurą i w konsekwencji tendencyjne, nie mogło zatem służyć jako narzędzie rzetelnej wykładni historyczno-kulturowej – a przekaz ustny stawał się właściwie „jedynym przekazem historii prawdziwej”<sup>33</sup>. Lenartowicz był w tym przypadku niejako następcą Mickiewicza z okresu prelekcji paryskich, a recenzje i fragmenty wykładów bolońskich za pośrednictwem prasy docierały również do Polaków (między innymi dzięki „Gazecie Narodowej”, „Le Messenger de Vienne” i „Tygodnikowi Ilustrowanemu”).

Akademia im. Adama Mickiewicza nie przetrwała zbyt długo i nie zrealizowała wszystkich postulatów zawartych w statucie<sup>34</sup>. Nie powiodła się chociażby

<sup>29</sup> Tom zawiera osiem z czterdziestu trzech wykładów bolońskich. Vide T. Lenartowicz, *O charakterze poezji polsko-słowiańskiej*, wstęp i oprac. J. Nowakowski, tłum. J. Ugniewska, Warszawa 1978.

<sup>30</sup> List do Kraszewskiego z 2 lipca 1879 r., w: *Korespondencja. J. I. Kraszewski, T. Lenartowicz*, s. 337.

<sup>31</sup> T. Lenartowicz, *O charakterze poezji polsko-słowiańskiej*, s. 167.

<sup>32</sup> Lenartowicz staje się tu, można powiedzieć, literatem-dyplomatą; po powstaniu styczniowym wzmocniła się jeszcze rola literatury emigracyjnej jako narzędzia polityki zagranicznej państwa, które nie istniało. Cf. A. Waśko, *Geopolityka i literatura romantyzmu*, w: *Przekłete miejsce Europy? Dylematy polskiej geopolityki*, red. J. Kleczkowski, Kraków 2009, s. 92–111.

<sup>33</sup> Vide A. Waśko, *Historia według poetów. Myślenie metahistoryczne w literaturze polskiej (1764–1848)*, Kraków 2015, s. 296.

<sup>34</sup> Cf. Archiginnasio, *Fondo Santagata*, k. 238.



działalność wydawnicza i przekładowa, choć należy wspomnieć o ciekawej broszurze, jaką otrzymali słuchacze pierwszego wykładu Lenartowicza w czerwcu 1879 r. Zawierała ona wiersze Adama Mickiewicza przetłumaczone na język włoski przez Curzia Antonellego, Andreę Maffei i Ettorego Marcucciego, z komentarzem Artura Wołyńskiego<sup>35</sup>, które z pewnością mogłyby stać się przedmiotem zainteresowania współczesnych przekładoznawców. Warto się także przyjrzeć niepublikowanym listom i artykułom Lenartowicza w języku włoskim, które zawierają jego autorskie tłumaczenia fragmentów z Mickiewicza.

Największą ambicją Santagaty i Lenartowicza było utworzenie katedry literatury słowiańskiej na Uniwersytecie Bolońskim, co miało stanowić ostateczną realizację koncepcji założycielskich Akademii. Projekt budził wiele emocji, stał się nawet przedmiotem poważnego konfliktu Lenartowicza z Arturem Wołyńskim, który pragnął zająć stanowisko kierownika katedry, obiecane już autorowi *Album włoskiego*<sup>36</sup>.

Co istotne, zarówno Domenico Santagata, jak i Francesco Magni widzieli w Lenartowiczu jedyne kandydata na wykładowcę historii i literatury polskiej i słowiańskiej w Bolonii, dostrzegając jego zaangażowanie w sprawę, ale też wszechstronną wiedzę i umiejętności oratorskie. Jako dowód takiego postrzegania autora *Album włoskiego* wystarczy przytoczyć fragment listu, jaki Santagata wystosował do Attilia Begeya w związku z korespondencją Lenartowicza, w której ten zrzekał się katedry na rzecz Wołyńskiego. Profesor i założyciel Akademii pisał mianowicie: „Gdy nasi słuchacze i studenci już raz słuchali wykładów Lenartowicza, zbyt blade i zimne wydadzą im się słowa Wołyńskiego”<sup>37</sup>.

Lenartowicz niemal do końca życia był przejęty sprawą, o czym świadczy jego korespondencja na ten temat z Kraszewskim i Santagatą prowadzona już po roku 1883, kiedy projekt utworzenia katedry został ostatecznie odrzucony przez włoski parlament<sup>38</sup>. Dopiero w 1886 r., uświadamiając sobie, że mimo wszelkich starań (podejmowanych jeszcze w tym czasie przez Malwinę Ogonowską<sup>39</sup>) nie zostanie profesorem Uniwersytetu Bolońskiego, napisał do Kraszewskiego: „rezygnuję”<sup>40</sup>.

<sup>35</sup> Nie stało się to przy okazji oficjalnego otwarcia 1 grudnia 1879 r., jak podaje Anastazja Kasprzak w artykule *Akademia Adama Mickiewicza w Bolonii*, w: *Italia – Polonia – Europa. Scritti in memoria di Andrzej Litwornia*, red. A. Ceccherelli [et al.], Roma 2007, s. 199. Informacja o dacie wykonania i przeznaczeniu przekładów znajduje się na stronie tytułowej broszury, vide Archiginnasio, *Fondo Santagata*, k. 289.

<sup>36</sup> Więcej na ten temat w: J. Piskurewicz, *Z ziemi włoskiej dla Polski. Artur Wołyński i jego działalność w Italii w drugiej połowie XIX wieku*, Warszawa 2012.

<sup>37</sup> M. Bersano-Begey, op. cit., s. 13.

<sup>38</sup> Cf. A. Kasprzak, op. cit., s. 201.

<sup>39</sup> List Kraszewskiego do Lenartowicza z 11 października 1886 r., w: *Korespondencja. J. I. Kraszewski, T. Lenartowicz*, s. 495.

<sup>40</sup> List Lenartowicza do Kraszewskiego z 13 października 1886 r., w: *Korespondencja. J. I. Kraszewski, T. Lenartowicz*, s. 495.

**Bibliografia**

- [Anonim], *Akademia Adama Mickiewicza w Bolonii*, „Tygodnik Ilustrowany” 1880, nr 237.
- [Anonim], *Akademia im. A. Mickiewicza w Bolonii*, „Słowo Polskie” 1907, nr 393.
- [Anonim], *Cronaca fiorentina. Centenario di Dante*, „La Nazione” 1865, nr 135.
- Bernardini, Luca, *Wiek XIX: Polacy we Florencji w ramach Grand Tour i emigracji, w: A Firenze con i viaggiatori i residenti polacchi / Florencja polskich podróżników i mieszkańców*, testo e cura L. Bernardini, fot. M. Agus, trad. dall’ital. al pol. di T. M. Wątor-Torelli, trad. dall’ital. all’ingl. di H. M. Roberts, Firenze 2005.
- Bersano-Begey, Marina, *Akademia A. Mickiewicza w Bolonii i Teofil Lenartowicz*, Warszawa 1956.
- Biblioteca Comunale dell’Archiginnasio, *Fondazione dell’Accademia Adamo Mickiewicz – Bologna – Atti, Documenti e Carteggio del Prof. Santagata dell’agosto 1878 al 1 gennaio 1881, raccolte e ordinò il dott. Wołyński di Varsavia* (dalej: *Fondo Santagata*), sygn. 90.
- Biegeleisen, Henryk, *Lirnik mazowiecki. Jego życie i dzieła w świetle nieznannej korespondencji poety*, Warszawa 1913.
- Bujnowska, Anna, *Życie codzienne pogrobowców romantyzmu*, Pułtusk 2006.
- De Carlo, Andrea Fernando, *Józef Ignacy Kraszewski i jego relacje z literatami włoskimi, w: Literatura polska w świecie, t. 3: Obecności*, red. R. Cudak, Katowice 2010.
- Gawalewicz, Marian, *Kronika warszawska*, „Kraj” 1896, nr 6.
- Kasprzak, Anastazja, *Akademia Adama Mickiewicza w Bolonii, w: Italia – Polonia – Europa. Scritti in memoria di Andrzej Litwornia*, red. A. Ceccherelli [et al.], Roma 2007.
- Korespondencja. J. I. Kraszewski, T. Lenartowicz*, oprac. W. Danek, Wrocław 1963.
- Lenartowicz, Teofil, *Album włoskie*, Lwów 1870.
- Lenartowicz, Teofil, *O charakterze poezji polsko-słowiańskiej*, wstęp i oprac. J. Nowakowski, tłum. J. Ugniewska, Warszawa 1978.
- Lenartowicz, Teofil, *Poesie polacche di Teofilo Lenartowicz recate in versi italiani da Ettore Marcucci*, Firenze 1871.
- Lenartowicz, Teofil, *Wybór poezyj*, oprac. J. Nowakowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972.
- Leo, Justyna, *Twórczość rzeźbiarska Lenartowicza w świetle opinii krajowej i wypowiedzi poety*, Kraków 1972.
- Melbechowska-Luty, Aleksandra, *Lenartowicz Teofil Aleksander, w: Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy, t. 5: Le–M*, red. J. Derwojed, Warszawa 1993.
- Piskurewicz, Jan, *Z ziemi włoskiej dla Polski. Artur Wołyński i jego działalność w Italii w drugiej połowie XIX wieku*, Warszawa 2012.
- Stecki, Tadeusz Jerzy, *Korespondencja Tygodnika Ilustrowanego*, „Tygodnik Ilustrowany” 1871, nr 169.
- Tobia, Bruno, *La statuaria dantesca nell’Italia liberale: tradizione, identità e culto nazionale, „Mélanges de l’École française de Rome. Italie et Méditerranée”* 1997, t. 109, nr 1.

Waśko, Andrzej, *Geopolityka i literatura romantyzmu*, w: *Przekłète miejsce Europy? Dylematy polskiej geopolityki*, red. J. Kleczkowski, Kraków 2009.

Waśko, Andrzej, *Historia według poetów. Myślenie metahistoryczne w literaturze polskiej (1764–1848)*, Kraków 2015.

**MAGDALENA BARTNIKOWSKA-BIERNAT** – doktor, absolwentka Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego (Katedra Komparatystyki Literackiej). W 2019 r. obroniła doktorat, na podstawie którego wydała monografię pt. *Teka florencka Teofila Lenartowicza. Wokół twórczości literackiej i rzeźbiarskiej* (Kraków 2020). Autorka publikacji naukowych o profilu komparatystycznym, dotyczących pogranicza literatury i sztuk muzycznych oraz plastycznych.